

Paweł Mazur

## Uwagi o szkodach wyrządzonych popełnieniem przestępstw stypizowanych w ustawie z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt<sup>1</sup>

*Comments on damage caused by committing crimes stipulated  
in the Act of 21 August 1997 on the protection of animals*

### Abstract

*The article deals with the problem of damage caused by crimes stipulated in the provisions of the Act of 21 August 1997 on the protection of animals. Particular attention was paid to the damage to the animals. The damage is not just suffering. They can consist in preventing or limiting many of the important activities of the animal, presented in the article. The diagnosis and examination of damages by the trial body requires the reliance on current scientific knowledge, not only intuition or the so-called common sense.*

**Keywords:** aggrieved party, damage to property, harm, suffering, protection of animals

### Streszczenie

*Artykuł podejmuje problematykę szkód wyrządzonych przestępstwami stypizowanymi w przepisach ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt. Szczególną uwagę poświęcono szkodom, które doznają zwierzęta. Szkody te nie sprowadzają się po prostu do cierpienia. Mogą polegać na uniemożliwieniu lub ograniczeniu wielu istotnych aktywności zwierzęcia, przedstawionych w artykule. Ich rozpoznanie i zbadanie przez organ procesowy wymaga opierania się na aktualnej wiedzy naukowej, a nie wyłącznie intuicji czy tzw. zdrowym rozsądku.*

**Słowa kluczowe:** pokrzywdzony, szkoda majątkowa, krzywda, cierpienie, ochrona zwierząt

Dr Paweł Mazur jest adiunktem w Pracowni Filozofii Prawa i Filozofii Publicznej, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska, ORCID: 0000-0002-1011-121X, e-mail: pawelmn@amu.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 1.01.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 20.02.2023 r.

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach realizacji grantu nr 035/04/UAM/0009 przyznanego ze środków Programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w konkursie nr 035 „Wsparcie badań wydziałów”. Autor składa podziękowanie Prof. Ewie Nowak za poświęcony czas i cenne uwagi dotyczące tekstu.

## 1. Uwagi ogólne

Do obowiązków organów procesowych w toku postępowania karnego należy ustalenie, czy w wyniku popełnienia przestępstwa doszło do wyrządzenia szkody, oraz ustalenie jej rozmiarów<sup>2</sup>. Ma to kluczowe znaczenie dla stosowania wielu ważnych instytucji prawa karnego. Próżno jednak szukać w Kodeksie karnym<sup>3</sup>, a także Kodeksie cywilnym<sup>4</sup>, definicji legalnej szkody. Nauka prawa karnego posiłkuje się dorobkiem prawa cywilnego, acz z tym zastrzeżeniem, że nie powinno się z niego korzystać bezkrytycznie<sup>5</sup>. Jak rozumie się w prawie cywilnym pojęcie szkody?

Według dominującego w cywilistyce zapatrywania szkoda jest definiowana jako uszczerbek w dobrach majątkowych i niemajątkowych<sup>6</sup>. Różnica między tymi dwoma rodzajami uszczerbków tkwi w tym, że uszczerbek majątkowy wywołuje reperkusje w majątku poszkodowanego i może być oszacowany oraz wyrażony w pieniądzu<sup>7</sup>, natomiast szkoda niemajątkowa, tzw. krzywda, obejmuje cierpienia psychiczne, fizyczne lub duchowe doznane przez tego, kto poniósł szkodę<sup>8</sup>. Jednakże akceptacja tego poglądu nie oznacza rozwiązania problemów, które rodzą się z uwagi na ustalanie szkody w procesie karnym. Komplikację wprowadza tu bowiem niejednolite rozumienie tego pojęcia w rozmaitych kontekstach jego użycia w Kodeksie karnym<sup>9</sup>. Na przykład jest ona elementem wyznaczającym stopień karygodności czynu, znamieniem czynu zabronionego czy okolicznością relewantną przy ustalaniu wymiaru kary bądź orzekania środków karnych<sup>10</sup>. Stosowanie pewnych instytucji prawa karnego jest uzależnione od ustalenia szkody majątkowej, niemajątkowej czy wyłącznie majątkowej.

Orzeczenie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia uprzednio wyrządzonej szkody powinno zostać poprzedzone zbadaniem, czy pokrzywdzony doznał uszczerbku o charakterze majątkowym<sup>11</sup>. Jednym z kwantyfikatorów istotnych dla

<sup>2</sup> M. Smarzewski, M. Banach, *Dowodzenie wysokości szkody pokrzywdzonego w procesie karnym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2022/32(1), s. 42.

<sup>3</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) – dalej k.k.

<sup>4</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.).

<sup>5</sup> Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015, s. 398.

<sup>6</sup> Zob. M. Kaliński, [w:] *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 93–97. Por. Ł. Pilarczyk, *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Poznań 2019, s. 162–163; A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 85. Warto dodać, że szkoda to zarówno pojęcie języka prawnego, jak i fakt należący do rzeczywistości (świata przedmiotowego), i w nim jest też możliwy do rozpoznania i stwierdzenia. Niniejsze opracowanie za nauką prawa cywilnego przyjmuje ujęcie szkody jako tzw. naturalnej. Oznacza to, że szkoda istnieje niezależnie od obowiązujących norm prawnych. Rolą prawa jest nałożenie odpowiedzialności na podmiot, który ją wyrządza w sensie sprawczym ze skutkiem w świecie przedmiotowym. Jednak nie każdy zaistniały uszczerbek ma powiązanie z odpowiedzialnością. Zob. M. Kaliński, [w:] *Prawo...*, s. 83.

<sup>7</sup> Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 3, cyt. za: Ł. Pilarczyk, *Obowiązek...*, s. 162.

<sup>8</sup> M. Safjan, *Krzywda*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. E. Smoktunowicz, Warszawa 2000, s. 399–400.

<sup>9</sup> B. Janiszewski, *Kompensacja szkód jako zadanie prawa karnego*, [w:] *Księga jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego*, red. Z. Ofiarski, Szczecin 2004, s. 322; por. G. Michalski, *O rozumieniu szkody na gruncie prawa karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2020/2, s. 82.

<sup>10</sup> G. Michalski, *O rozumieniu...*, s. 58; B. Janiszewski, *Kompensacja...*, [w:] *Księga...*, s. 323.

<sup>11</sup> Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 398.

oszacowania stopnia karygodności czynu jest natomiast rozmiar wyrządzonej, a także grożącej szkody. Ustalanie stopnia społecznej szkodliwości czynu wymaga wzięcia pod uwagę uszczerbku zarówno majątkowego, jak i niemajątkowego<sup>12</sup>. Tomasz Oczkowski podkreślił, że należy tu uwzględnić skalę i rozmiar cierpień fizycznych, a także cierpień psychicznych, jakich doznała ofiara na skutek czynu sprawcy<sup>13</sup>. Uszczerbek majątkowy i uszczerbek niemajątkowy są istotne dla szacowania stopnia i rozmiaru ujemnych następstw w procesie wymiaru kary, co jednoznacznie wynika z art. 53 § 2 k.k. W tym wypadku ujemne następstwa ujmuje się szeroko, tj. jako: 1) konkretne szkody materialne; 2) szkody moralne wyrządzone pokrzywdzonemu i jego bliskim<sup>14</sup>; 3) następstwa o charakterze niematerialnym w postaci krzywdy i 4) poczucia upokorzenia ofiary. Violetta Konarska-Wrzosek wprost wskazała, że owe następstwa to szkody majątkowe i niemajątkowe (np. szkody na zdrowiu, w tym także zdrowiu psychicznym)<sup>15</sup>.

W nawiązaniu do dorobku teorii i filozofii prawa można przyjąć, że ustalenie, czy doszło do wyrządzenia szkód wskutek popełnienia przestępstwa, to w rzeczy samej ustalanie tzw. faktów oceniających (inaczej: wartościujących)<sup>16</sup>. W sytuacji, gdy trzeba ustalić te dwie okoliczności, w sukurs organom procesowym przychodzi zasada prawa cywilnego<sup>17</sup>. Prawo karne samo przez się nie dysponuje bowiem aparaturą niezbędną do określenia szkody wynikającej z czynu zabronionego, a w szczególności jej rodzaju i rozmiaru<sup>18</sup>.

## 2. Szkody człowieka powstałe wskutek popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt

Powstają pytania: czyje szkody są relewantne w wypadku przestępstw stypizowanych w ustawie z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt<sup>19</sup>? na czym one polegają? jakie okoliczności powinny być brane pod uwagę w procesie ustalania szkody i jej rozmiarów? Odpowiedzi są złożone, choćby z tego powodu, że występkę godzą zarówno w dobra ludzi, jak i zwierząt, których status nie jest wcale oczywisty.

Z przepisów u.o.z. w procesie wykładni można dekodować normy sankcjonowane m.in.: zakazujące zabijania; uśmiercania albo dokonywania uboju z naruszeniem

<sup>12</sup> V. Konarska-Wrzosek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, s. 456.

<sup>13</sup> T. Oczkowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020, s. 629–630.

<sup>14</sup> J. Wojciechowska, [w:] *Kodeks karny*, E. Bienkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, Warszawa 1999, s. 924.

<sup>15</sup> V. Konarska-Wrzosek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, komentarz do art. 53 k.k., s. 456.

<sup>16</sup> J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 180.

<sup>17</sup> J. Wojciechowska, [w:] *Kodeks...*, s. 902; R.A. Stefański, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, komentarz do art. 46 k.k., s. 445.

<sup>18</sup> B. Janiszewski, *Kompensacja...*, [w:] *Księga...*, s. 322.

<sup>19</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 572 – dalej u.o.z.

art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1 u.o.z.<sup>20</sup> zakazujące znęcania się nad zwierzętami. Normodawca wiele uwagi poświęcił właśnie ochronie zwierzęcia przed cierpieniem zadawanym przez czynnik ludzki. W art. 6 ust. 2 u.o.z. wskazał zachowania, które należy rozumieć jako skutkujące zadawaniem lub świadomym dopuszczaniem do zadawania bólu lub cierpień zwierzętom. Wyliczenie to nie jest jednak wyczerpujące<sup>21</sup>. Rzeczony zakaz mają na celu ochronę życia zwierząt oraz zapewnienie im wolności od zbędnego bólu i cierpienia<sup>22</sup>, pochodzącego z rąk człowieka<sup>23</sup>. Generalnie zachowania zakazane przez normy sankcjonowane są wymierzone przeciwko życiu i zdrowiu zwierząt i to najczęściej z powodu takich właśnie zachowań zwierzęta ponoszą szkody.

Człowiek – o ile jest właścicielem bądź opiekunem zwierzęcia – może jednak doznać uszczerbku majątkowego oraz niemajątkowego z tych samych powodów<sup>24</sup>, a tym samym, uzyskać status pokrzywdzonego jako uczestnik i strona postępowania karnego. Poza dyskusją jest to, że właściciel zwierzęcia znęcający się nad nim sam

<sup>20</sup> Wojciech Radecki w rezultacie przeprowadzenia wykładni wskazanych przepisów doszedł do wniosku, że znamiona przestępstw wypełniają następujące czyny: zabicie zwierzęcia bez uzasadnienia jako naruszające zakaz z art. 6 ust. 1, czyli bez przesłanki uzasadniającej jego uśmiercenie, wskazanej w jednym z 9 punktów ujętych w tym przepisie, zabicie zwierzęcia w sposób niehumanitarny, jako naruszające wymóg wskazany w art. 33 ust. 1 a; zabicie zwierzęcia motywowane koniecznością usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi bez zwierząt bez zgody właściciela i bez orzeczenia lekarza weterynarii, jako naruszające warunek z art. 33 ust. 2; zabicie zwierzęcia w celu zakończenia cierpień bez stwierdzenia potrzeby jego uśmiercenia przez podmiot do tego upoważniony w myśl art. 33 ust. 3; zabicie zwierzęcia na terenie parku narodowego, wprawdzie motywowane wykonywaniem zadań z zakresu ochrony środowiska, ale bez decyzji dyrektora parku narodowego wymaganej przez art. 33 ust. 3 a; dokonanie uboju zwierzęcia kręgowego w ubojni lub kopytnego w uboju gospodarczym bez uprzedniego pozbawienia zwierzęcia świadomości, jako naruszenie art. 34 ust. 1 i 3 w odniesieniu do pozbawiania świadomości; dokonywanie uboju zwierzęcia kręgowego w ubojni przez osobę nieposiadającą odpowiednich kwalifikacji albo zwierzęcia kopytnego w uboju gospodarczym przez osobę inną niż przyuczony ubojowiec jako naruszenie art. 34 ust. 1 i 3 w odniesieniu do kwalifikacji; dokonanie uboju zwierzęcia w ubojni nieodpowiadającej warunkom, o których mowa w art. 34 ust. 2; uśmiercenie zwierzęcia w okresie okołoporodowym przepisami skonkretyzowanymi, jako naruszenie zakazu z art. 34 ust. 4 pkt 1, chyba że jest to uzasadnione względami wymienionymi pod lit. a, b, c tego punktu; dokonanie uboju lub uśmiercenia zwierzęcia kręgowego przy udziale dzieci lub w ich obecności, jako naruszenie zakazu z art. 34 ust. 4 pkt 2; przystąpienie do wytrzewiania (patroszenia), oparzenia, zdejmowania skóry, wędzenia i oddzielania części zwierzęcia stałocieplnego przed ustaniem odruchów oddechowych i mięśniowych, jako naruszenie zakazu z art. 34 ust. 4 pkt 3 (zob. W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 211–212).

<sup>21</sup> M. Mozgawa, *Prawnokarne aspekty ochrony zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 171.

<sup>22</sup> M. Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001, s. 16 oraz wskazana tam literatura.

<sup>23</sup> Trudno nie podzielić wykładni promowanej przez Sąd Najwyższy (dalej SN), wedle której zamiar sprawcy powinien obejmować czynność sprawczą, a nie ból czy cierpienie. Zob. wyrok SN z 13.12.2016 r., II KK 281/16, LEX nr 2237277; M. Gabriel-Węglowski, *Glosa do wyroku SN z dnia 16 listopada 2009 r.*, V KK 187/09, LEX/el. 2010.

<sup>24</sup> Wynika to po pierwsze z antropocentrycznych predyspozycji, które tkwią u podstaw rodzimego porządku prawnego. Człowiek z racji swojej godności zajmuje w nim pozycję centralną i jest istotą, która ma wobec zwierząt określone prawa właścicielskie. Por. T. Pietrzykowski, *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2015/2, s. 247–260. Zob. T. Gardocka, *Zagadnienie społecznej szkodliwości przestępstw, których bezpośrednim przedmiotem wykonawczym są zwierzęta*, [w:] *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, red. T. Gardocka, A. Gruszczyńska, Toruń 2012, s. 161–163.

siebie pozbawia możliwości występowania i działania w charakterze pokrzywdzonego<sup>25</sup>. Szkody, jakich doznał na skutek popełnienia przestępstwa, są poza obszarem zainteresowania organów procesowych. W innych warunkach, gdy sprawcą jest inny podmiot, szkoda dotycząca człowieka w roli właściciela lub opiekuna zwierzęcia ma z pewnością wymiar majątkowy. Podkreśla to zasada przyjęta w u.o.z., wedle której do zwierzęcia zastosowanie mają przepisy dotyczące rzeczy<sup>26</sup>. Ustawa ta wyróżnia jednocześnie kategorie zwierząt, które najwyraźniej mają stanowić źródło zysków i przedstawiają zasadniczo właśnie wartość majątkową. Chodzi tu o zwierzęta gospodarskie, zwierzęta domowe (art. 4 pkt 18, 24 u.o.z.).

Uprawnień właścicielskich odnośnie do zwierząt nie można interpretować tak szeroko jak własności rzeczy. Właściciele zwierząt muszą bowiem uwzględniać szereg norm dotyczących traktowania zwierząt, np. humanitarnego traktowania<sup>27</sup>. Nie koliduje to jednak z ustalaniem rozmiaru szkód z perspektywy ustalania wartości ekonomiczno-rynkowej (wyceny) zwierzęcia wynikającej z utraty bądź obniżenia wartości zwierzęcia. Humanitarne traktowanie zwierzęcia podnosi zresztą jego wartość. Zapewnia mu wszakże dobrostan wpływający na zdrowie, wydajność, walory reprodukcyjne, itd. Szkoda będzie polegała na uszczerbku majątkowym wynikającym z utraty lub obniżenia wartości zwierzęcia, ujmowanej w takich właśnie kategoriach. Majątkowy wymiar szkody podkreśla prawidłowo przyjmowana kwalifikacja prawna uszkodzenia ciała zwierzęcia, uwzględniająca również art. 288 § 1 k.k. Zwierzęta są również przedmiotem obrotu cywilnoprawnego<sup>28</sup>.

W wypadku stosowania instytucji obowiązku naprawienia szkody ustalenie wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem skierowanym przeciwko zwierzęciu musi uwzględniać również tzw. utracone korzyści. Chodzi wówczas o dalsze skutki popełnienia przestępstwa<sup>29</sup>. Są one odzwierciedleniem ekonomicznej wartości niedoszedłego zdarzenia, które – gdyby rzeczywiście nastąpiło – skutkowałoby zwiększeniem aktywów. W tym kontekście wskazuje się na rozmaite źródła utraconych korzyści, takie jak utrata dochodów, utrata spodziewanych korzyści z transakcji, utrata możliwości korzystania z rzeczy. Ustalenie odnośnej szkody wymaga posługiwania się szacunkami w kategoriach prawdopodobieństwa co do hipotetycznej sytuacji majątkowej poszkodowanego (pokrzywdzonego). Musi bowiem zostać uprawdopodobnione, że ich wejście do majątku było wysokie<sup>30</sup>. Czerpiąc z dorobku prawa cywilnego, szkodę szacuje się poprzez stosowanie tzw. metody dyferencyjnej. Opiera się ona na porównaniu stanu istniejącego w chwili ustalenia szkody oraz stanu hipotetycznego, tzn. takiego, w którym nie doszło do popełnienia czynu zabronionego<sup>31</sup>. Istotną wskazówką dla organów procesowych jest to, że konstrukcja owego

<sup>25</sup> Wyrok SN z 16.01.2014 r., V KK 370/13, OSNKW 2014/5, poz. 42.

<sup>26</sup> Zob. K. Kuszelewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019, s. 65.

<sup>27</sup> Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2002, s. 146; W. Radecki, *Ustawa...*, s. 47.

<sup>28</sup> M. Mozgawa, *Prawnokarne...*, [w:] *Prawna...*, s. 177.

<sup>29</sup> A. Marek, J. Oczkowski, *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, [w:] *System prawa karnego*, t. 6, red. M. Melezini, Warszawa 2016, s. 882.

<sup>30</sup> M. Kaliński, [w:] *Prawo...*, s. 120-121.

<sup>31</sup> M. Kaliński, [w:] *Prawo...*, s. 84 i wskazana tam literatura.

stanu hipotetycznego powinna uwzględniać indywidualną sytuację majątkową i osobistą podmiotu, który doznał szkody. Trzeba bowiem poszukiwać możliwie najwyższego stopnia prawdopodobieństwa zdarzenia szkodzącego, a jednocześnie unikać standaryzacji przez porównywanie sytuacji poszkodowanego z sytuacjami podobnymi<sup>32</sup>.

Poprzestanie na ustaleniu szkód materialnych wyrządzonych właścicielowi lub opiekunowi zwierzęcia jest jednak dalece niewystarczające. Szczególną uwagę należałoby wszakże poświęcić również szkodom doznanym wskutek popełnienia przestępstwa wymierzonego w zwierzę, które pozostawało w bliskich relacjach z człowiekiem. Współcześnie relacje ze zwierzętami są nie tylko dopełnieniem, ale i substytutem relacji z innymi ludźmi. Zwierzęta domowe są traktowane jako członkowie rodzin, czego przejawem jest to, że nadaje się im imiona, są kochane za życia i oplakiwane po śmierci<sup>33</sup>. Wobec tego faktu społecznego zarówno prawodawca, jak i organy stosujące prawo nie powinni być obojętni.

Jak zauważył Michał Gabriel-Węglowski, popełnienie „brutalnego czynu wymierzonego w zwierzę” z całą pewnością bezpośrednio negatywnie wpływa na psychikę osoby, która pozostawała z nim w bliskich relacjach, a zatem narusza jej dobra prawne<sup>34</sup>. Autor słusznie podkreślił, że osoba, która doznałaby tego rodzaju szkód, winna uzyskać status pokrzywdzonego<sup>35</sup>. Nie musi być właścicielem czy opiekunem zwierzęcia. Wystarczającą legitymacją do zyskania takiego statusu jest więź łącząca człowieka ze zwierzęciem. W takim wypadku w grę wchodzi ustalenie szkody niemajątkowej. Szkada niemajątkowa, jak wskazał Maciej Kaliński, wytwarza u człowieka ujemne przeżycia mające źródło w cierpieniach fizycznych i psychicznych<sup>36</sup>. W kontekście tytułowej problematyki można przyjąć, że narusza emocjonalną, egzystencjalną i aksjologiczną integralność człowieka – w omawianym tu przypadku zależną od wartościowych (np. niosących radość, szczęście, wewnętrzny spokój) relacji ze zwierzęciem.

Szczególny status zwierzęcia w życiu społecznym i emocjonalnym człowieka, podobny do pozycji domownika, przedstawił Roger Scruton. Filozof ten zwrócił uwagę, że zwierzęta mają również sztuczne potrzeby (tzn. nieprzyrodnicze, niesprowadzalne do natury), wynikające z ich honorowego członkostwa we wspólnocie moralnej. Zwierzęta włączone w życie ludzkie i społeczne muszą przypodobać się ludziom, a tym samym zdobyć własny odpowiednik cnót społecznych. Stają się w ten sposób honorowym członkiem wspólnoty moralnej, choć zwolnionym z ciężaru obowiązków, których ten status zwykle wymaga. Ludzkie obowiązki wobec tych stworzeń,

<sup>32</sup> M. Kaliński, [w:] *Prawo...*, s. 8–89 i wskazana tam literatura.

<sup>33</sup> M. Drapalska-Grochowicz, *Prawne interpretacje bliskich relacji człowieka z innymi zwierzętami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020/1, <https://doi.org/10.14746/rpeis.2020.82.1.15>, s. 222–223; H. Mamzer, *Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny*, [w:] *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław 2015, s. 156.

<sup>34</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 154.

<sup>35</sup> Autor postulował, aby pokrzywdzony udowodnił organom procesowym związek psychiczny łączący go ze zwierzęciem. Zob. M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa...*, s. 160.

<sup>36</sup> M. Kaliński, [w:] *Prawo...*, s. 84.

w których, jak powiada Rainer Maria Rilke, „wychowaliśmy duszę”, przypominają ogólne obowiązki opiekuńcze, na których opiera się istnienie gospodarstw domowych. Nasze zobowiązania moralne wobec zwierząt, które uzależniliśmy od nas, różnią się znacząco od zobowiązań wobec zwierząt żyjących na wolności. Wobec tych pierwszych mamy najpierw obowiązek zapewnić spełnione i zgodne z potrzebami gatunku życie, lekką śmierć, a także szkolenie, jakiego wymaga ich uczestnictwo w ludzkim świecie. W stosunku do tych drugich mamy obowiązek chronić ich siedliska, jak najlepiej zapewnić równowagę w przyrodzie i nie zadawać zwierzętom bólu ani strachu, które nie są konieczną częścią naszych uzasadnionych stosunków z nimi<sup>37</sup>.

Russel Powell opowiadał się za uwzględnieniem w procesie stosowania prawa wagi relacji łączącej człowieka ze zwierzęciem, zauważając rzecz następującą: „Choć istnieją dobre powody za utrzymaniem zasady uczciwej ceny rynkowej w przypadku zwykłej własności, pozostaje ona niezgodna z intuicjami i zachowaniami większości ludzi, dotyczącymi wartości ich zwierząt towarzyszących. Nikt nie myśli o swoim zużytym krześle – czymś, co można wymienić, kiedy koszt naprawy stanie się wyższy niż koszt, który osiągnęłoby ono na rynku. Gdyby tak było, niewiele osób opłacałoby rachunki u weterynarza. Myślenie o naszych zwierzętach jako o zwykłej własności byłoby dla wielu z nas alienujące i niezrozumiałe, a także odrażające”<sup>38</sup>.

Konkludując tę część artykułu, człowiek, jako właściciel bądź opiekun zwierzęcia, uzyskuje status pokrzywdzonego z powodu popełnienia przestępstwa na szkodę zwierzęcia, które do niego należy. Uszczerbek przez niego doznawany ma w tym wypadku charakter majątkowy. Z kolei status pokrzywdzonego z uwagi na uszczerbek niemajątkowy przysługiwałby człowiekowi, którego łączy głęboka więź ze skrzywdzonym zwierzęciem. Zwierzę jawi się tu z jednej strony jako posiadające wartość materialną, podlegającą wycenieniu; z drugiej strony traktowane jest jako istota bliska człowiekowi, będąca nawet nie tyle integralnym elementem jego życia, ile partnerem; istota, z którą łączy go więź i której krzywda wywołuje u niego cierpienie.

### 3. Szkody zwierzęcia powstałe w wyniku popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt

Znacznie więcej problemów i kontrowersji rodzi ustalenie szkody w odniesieniu do zwierzęcia. Nie budzi żadnych wątpliwości to, że zwierzę faktycznie doznaje uszczerbku wyrażającego się w bólu i cierpieniu. Ta oczywistość została dostrzeżona i uwzględniona przez prawodawcę. Jest to znaczący postęp w porównaniu z traktowaniem zwierzęcia jako li tylko rzeczy. Status zwierzęcia w polskim systemie prawa jest rezultatem tzw. dereifikacji. Dereifikacja zwierząt wyklucza podważanie zdolności zwierząt do doświadczenia cierpienia. Byłoby ono nie tylko nielogiczne, lecz także sprzeczne ze statusem normatywnym zwierzęcia w świetle obecnego stanu

<sup>37</sup> R. Scruton, *Animal rights and wrongs*, London 2006, s. 62–64.

<sup>38</sup> R. Powell, *Ile jest warte zwierzę domowe*, [w:] *Filozofia kontra świat*, red. D. Edmons, Warszawa 2020, s. 243–244.

prawnego<sup>39</sup>. Tomasz Pietrzykowski podkreślił, że podstawowy skutek dereifikacji to obowiązek traktowania życia i dobrostanu każdego indywidualnego zwierzęcia jako dobra prawnie chronionego<sup>40</sup>. Zwierzę jest zdefiniowane w art. 1 ust. 1 u.o.z. jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia. Prawodawca wskazał też, że nie jest rzeczą. Taka regulacja użycia pojęcia „zwierzę” ma swoje konsekwencje. Jak zauważył Robert Piłat, zarówno filozofia, jak i prawo polegają na pojęciach z jednego istotnego powodu: mają one konsekwencje normatywne. Kto utworzył pewne pojęcie, zwłaszcza w kontekście społecznego uznania wartości lub wartościowych relacji (a także faktów), ten jest we własnym sumieniu zobowiązany do akceptowania pewnych norm postępowania. Treść pojęcia jest spójna z pewnym postępowaniem i niespójna z innym postępowaniem<sup>41</sup>. W rezultacie nie tylko w codziennej społecznej praktyce przestrzegania prawa, lecz także w praktyce orzeczniczej organów procesowych zwierzę musi traktowane jako istota, która może ponieść szkodę w wyniku zachowania człowieka. Opowiadam się tutaj za stanowiskiem, które *explicite* uznaje, że zwierzęta należy zaliczać do kategorii pokrzywdzonych przestępstwem w rozumieniu art. 49 § 1 Kodeksu postępowania karnego<sup>42</sup>, a zatem w poczet podmiotów, których dobra prawne mogą zostać bezpośrednio naruszone w wyniku popełnienia przestępstwa<sup>43</sup>. Zwierzę zatem może doznawać szkody rozumianej jako krzywda, będąca efektem zamachu człowieka na jego dobra prawne, czyli życie i dobrostan.

Rodzaj i rozmiar krzywdy zwierzęcia ma ustalać przecież człowiek, służący w organach ścigania bądź wymiaru sprawiedliwości. Rodzi się tu pewna wątpliwość odnośnie do kompetencji sędziów, prokuratorów czy policjantów z uwagi na istnienie pewnych barier poznawczych, które utrudniają lub zgoła uniemożliwiają człowiekowi poznanie sposobu, w jaki zwierzę przeżywa świat, także – a nawet zwłaszcza – ludzki świat i relacje z ludźmi. Posługując się zestawem wyjątkowych, lecz ograniczonych, zdolności poznawczych, człowiekowi z trudem przychodzi zrozumienie i rozpoznanie tego, jak to jest być przedstawicielem innego gatunku<sup>44</sup>.

<sup>39</sup> K. Kuszelewicz, *Prawa...*, s. 57. Zob. obszernie na temat dereifikacji zwierząt: E. Łętowska, *Dwa cywilno-prawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar, Łódź 1997, s. 71–92.

<sup>40</sup> T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022, s. 141.

<sup>41</sup> Zob. R. Piłat, *O pojęciach*, [w:] *Dzienniki filozoficzne. O pułapkach poznania*, Warszawa 2020, s. 205.

<sup>42</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U z 2022 r. poz. 1375 ze zm.) – dalej k.p.k.

<sup>43</sup> Por. K. Kuszelewicz, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 378–379; T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt – między praktyką a teorią nowej gałęzi prawa. Artykuł recenzyjny dotyczący książki Prawa Zwierząt. Praktyczny przewodnik*, „Krytyka Prawa” 2020/2, <https://doi.org/10.7206/kp.2080-1084.390>; P. Mazur, *Status prawny zwierząt pokrzywdzonych w wyniku popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 r.*, „Prawo w Działaniu” 2021/47, <https://doi.org/10.32041/pwd.4706>, s. 106–116.

<sup>44</sup> P. Waldau, *Prawa zwierząt. Co każdy powinien wiedzieć*, Warszawa 2021, s. 87. Problem ten nakreślił Tomasz Nagel w słynnym eseju pt. „Jak to jest być nietoperzem?”. Zwrócił tam uwagę na to, że niemożliwe jest, by człowiek przybrał perspektywę nietoperza. Przekracza to bowiem jego zdolności poznawcze, nie wyklucza jednak możliwości rozpoznania zwierzęcia jako cierpiącego. Zob. T. Nagel, *Jak to jest być nietoperzem?*, [w:] *Pytania ostateczne*, Warszawa 1997, s. 208–209.



Każde zwierzę żyje we własnym środowisku i – jak zauważył niemiecki biolog Jakob Johann von Uexküll – postrzega rzeczywistość przez pryzmat swoich ograniczonych zdolności sensorycznych. Ów własny świat jest określany przez uczonego mianem *Umwelt*<sup>45</sup>. To zaś rodzi pewne trudności poznawcze co do rozpoznania i oszacowania tego, w jaki sposób odczuwa i cierpi zwierzę.

Ustalanie, na czym polega szkoda wyrządzona zwierzęciu i jakie są jej rozmiary, przysparza trudności, gdyż zwierzę nie jest w stanie komunikować istotom ludzkim – obcym mu gatunkowo – tego, jak postrzega i odczuwa, a one z trudem pojmują, rozumieją lub wyobrażają sobie jego położenie. W wypadku procesów karnych pokrzywdzony bądź jego reprezentant procesowy jest zdolny do artykułowania swoich przeżyć i potrzeb. Potrafi też (lepiej lub gorzej) opisać rodzaj i rozmiar doznanych szkód, a przynajmniej podać wskazówki i przesłanki, umożliwiające taki opis. Co oczywiste, takich zdolności nie posiada zwierzę. Nie jest ono w stanie zabiegać o realizację własnego interesu prawnego, co jednak nie powinno osłabiać jego ochrony prawnej<sup>46</sup>.

Wydaje się, że poczucie empatii żywionej czy choćby deklarowanej przez człowieka wobec zwierząt, a także podejście zwane zdroworozsądkowym to zdecydowanie za mało, by móc prawidłowo i adekwatnie ustalać rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych przestępstwami znęcania się nad zwierzętami lub zabijania ich. Z uwagi na wskazane wyżej ograniczenia poznawcze łatwo o pomyłkę polegającą bądź to na nierozpoznananiu szkody tam, gdzie ona rzeczywiście wystąpiła, bądź to na niedoszacowaniu jej rozmiarów. Organy procesowe powinny sięgać po wiedzę, której dostarczają obficie nauki biologiczne. Nie wystarczy opieranie się na tzw. wiedzy potocznej, która ma liczne słabości<sup>47</sup> i może prowadzić do powielania różnych błędów poznawczych. Nie wystarczy też powoływanie się na zdezaktualizowany stan wiedzy naukowej, jaki panował kilka dekad wcześniej i determinował sposób postrzegania i traktowania zwierząt w praktyce, a także na poziomie normatywnym (a raczej pozanormatywnym). Do powoływania się w procesie poznawczym na aktualne ustalenia nauk biologicznych zobowiązuje organy procesowe norma kompetencyjna wysłowiona w art. 7 k.p.k. Nakazuje ona uwzględniać przy ocenie dowodów – oprócz zasad prawidłowego rozumowania – także zasady wiedzy naukowej, w tym wiedzy specjalistycznej<sup>48</sup>. Co

<sup>45</sup> P. Waldau, *Prawa...*, s. 89.

<sup>46</sup> T. Pietrzykowski, A. Elżanowski, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013/2, s. 26.

<sup>47</sup> Tomasz Maruszewski wyłuszczył słabości wiedzy potocznej, wskazując na wyższą odporność badacza naiwnego (opierającego się właśnie na wiedzy potocznej) na wpływ informacji niezgodnych z taką wiedzą. Korzysta on z pozalógicznych technik likwidujących subiektywne poczucie dysonansu poznawczego, ale techniki te nie usuwają rozbieżności jako takich (np. deprecjonowania źródła informacji). Ponadto wiedza potoczna opiera się na tzw. zasadzie demokracji: im więcej informacji potwierdza dane przekonanie, tym „prawdziwsze” się ono wydaje; lecz zasada ta jest ślepa na wiarygodne informacje, a nawet dowody i racje sprzeczne z takimi popularnymi przekonaniem. Zob. T. Maruszewski, *Analiza procesów poznawczych jednostki w świetle idealizacyjnej teorii nauki*, Poznań 1983, s. 190. Nadto wiedzę potoczną charakteryzuje ogólnikowość, brak precyzji, niski stopień abstrakcyjności, słabość uzasadnień, niski stopień prawdziwości i ścisłości, niska zawartość informacji; kryteria wiedzy potocznej dyktuje zdrowy rozsądek, akceptujący zarówno sądy prawdziwe, jak i przesady. Zob. J. Such, M. Szczęśniak, *Filozofia nauki*, Poznań 2002, s. 35–36.

<sup>48</sup> J. Skorupka, [w:] *Zasady procesu karnego*, cz. 3, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1190.

istotne, doświadczenie życiowe, które również winno być kryterium oceny dowodów, musi ustępować wiedzy naukowej<sup>49</sup>. Ustalanie faktów odbywa się na podstawie pewnych wymogów wiążących organy procesowe. Przykładem błędu poznawczego popełnionego w jednym z procesów karnych było uznanie przez sąd I i II instancji, że trzymanie karpki w workach plastikowych nie wypełnia znamion znęcania. Sąd Najwyższy w wyroku z 13.12.2016 r., II KK 281/16, wywiódł, że ryby jako kręgowce są zdolne do cierpienia, w sytuacji gdy zostają pozbawione swojego naturalnego środowiska, jakim jest woda. Sąd Najwyższy nie zgodził się z ustaleniami sądu rejonowego i sądu okręgowego, opartymi na ustaleniach biegłych. Prezentowały one właśnie publicystyczny, potoczny pogląd o cierpieniu ryb, znajdujących się poza środowiskiem wodnym z powodu ich sprzedaży<sup>50</sup>. Z pomocą organom procesowym przychodzi nauka, która pozwala w jakimś stopniu zobiektywizować cierpienie zwierząt i uwolnić jego oceny, a także źródła i przyczyny od zafalszowań typu poznawczego.

Nie można oczywiście wykluczyć konieczności ustalania faktów pozwalających szacować rozmiary szkody na podstawie opinii biegłego. Są to bowiem wiadomości z zakresu neurobiologii, weterynarii, psychologii zwierząt, wykraczające poza standard wiedzy posiadanej przez przeciętnego człowieka. Jednakowoż nie zwalnia to sądu z obowiązku zdobycia wiedzy o stanie przedmiotowym z danej dyscypliny lub dyscyplin, w tym o podstawowych kwestiach dotyczących życia zwierząt. Wiedza sądu ułatwia mu ocenę dowodu z opinii biegłego<sup>51</sup>. Umożliwia ponadto realizację istotnej dyrektywy wiążącej organ procesowy w procesie poznania. Otóż uzasadnianie twierdzeń faktycznych w poznaniu sądowym pociąga za sobą konieczność posiadania przez sędziego odpowiedniego zasobu wiedzy pozaźródłowej, umożliwiającej dokonanie krytyki źródeł poznawczych, opracowanie źródeł, a także pozyskanie z nich informacji oraz przeprowadzenie poprawnego wnioskowania dzięki zapewnieniu niezbędnych przesłanek ogólnych lub wskazówek metodologicznych co do reguł wnioskowania i ich mocy uzasadniającej<sup>52</sup>.

Ustalając szkodę wyrządzoną zwierzęciu wskutek popełnienia przestępstwa, nie można więc ograniczyć się do samego twierdzenia o przeżywaniu cierpienia przez kręgowca. Za bezsporne należy uznać to, że wiele zwierząt prowadzi wielowymiarowe, bogate życie i z tego powodu jest wrażliwych na rozmaite szkody wynikające z oddziaływania na nie przez człowieka (a także innych zwierząt, nierzadko za pośrednictwem człowieka i gwoli zaspokajania jego problematycznych upodobań, np. do walk zwierząt). Zwierzęta są też zdolne do samostanowienia w określonym zakresie<sup>53</sup>, dodatkowo mniej lub bardziej kontrolowanym przez ludzi. Szkody doznawane przez zwierzęta nie polegają zatem na prostej reakcji – odczuciu bólu

<sup>49</sup> T. Kanty, *Doświadczenie życiowe a ocena dowodów w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2018/7, s. 35.

<sup>50</sup> LEX nr 2237277.

<sup>51</sup> Wyrok SN z 2.03.2017 r., II KK 358/16, LEX nr 2259785.

<sup>52</sup> M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988, s. 261.

<sup>53</sup> Por. E. Nowak, K. Ciereszko, A. Dłużewicz, K. Napiwodzka, *Challenging Habermas Practical Discourse to Justify the Rights of the Animals*, [w:] *Practica et Speculativa. Studies offered to Andrzej M. Kaniowski*, red. M. Gensler, A. Gralińska-Toborek, V. Kazimierska, K. Kędziora, J. Miksa, Łódź 2022, s. 615.

– w odpowiedzi na bodziec, który je wywołał i którym kierował człowiek. Jawią się jako znacznie bardziej złożone i głębokie, zwłaszcza w kontekście zdolności zwierząt do żywienia i okazywania emocji. Odczuwają one radość, poczucie winy, smutek, a nawet żalobę<sup>54</sup>. Zwierzęta są też zdolne do pamiętania, co jest kluczowe dla ich rozwoju i przeżycia<sup>55</sup>.

Krzywdza zwierzęcia polega nie tylko na spowodowaniu cierpienia, dystresu, traumy, ale również na pogorszeniu sytuacji zwierzęcia, co potencjalnie prowadzi do takich doznań, zwiększa prawdopodobieństwo ich wystąpienia bądź obniża możliwości przeżywania określonego rodzaju doznań pozytywnych<sup>56</sup>. W odróżnieniu od ludzi zwierzęta nie są zdolne do werbalnego informowania o doznanym cierpieniu. Nawet metody obserwacyjne mogą okazać się nieskuteczne – niektóre zwierzęta, np. koty, ukrywają ból. Przedmiotem metod oceny bólu są odpowiednie wzorce zachowania zwierząt, jak również zmiany określonych parametrów fizjologicznych. Do metod oceny bólu należą obserwacje i szacunki związane z reakcjami behawioralnymi (np. ucieczka, wokalizacja, agresja, przybieranie pozycji ciała) oraz parametrami fizjologicznymi (wzrost ciśnienia, temperatury, częstotliwości oddechu, stężenia określonych hormonów). Dystres może przejawiać się w zachowaniach autoagresywnych<sup>57</sup>.

Ustalając rozmiar cierpienia zwierząt, należy również mieć na uwadze to, że odbierają one ból dotkliwiej niż człowiek. Jest tak m.in. dlatego, że człowiek jest zdolny do tego, by poświęcić się dla osiągnięcia określonego celu, np. znosić ból, aby się wyleczyć; dobry przykład to pobranie krwi przez lekarza. Istota ludzka może też podejmować aktywności, które sprawiają, że ból jest słabiej odczuwalny, np. pracę, rozrywki. Sposobem na mniej intensywne przeżywanie bólu jest też skupienie się na swoich zainteresowaniach. Zwierzęta nie posiadają oczywiście takich zdolności do radzenia sobie z bólem<sup>58</sup>.

#### 4. Szkody wyrządzone społeczeństwu przestępstwami stypizowanymi w ustawie z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt

Warto podjąć refleksję nad jeszcze innym rodzajem szkody wyrządzonej przestępstwami stypizowanymi w ustawie o ochronie zwierząt, mianowicie godzącej w społeczeństwo. Marian Cieślak oprócz szkody bezpośredniej, tzn. wyrządzonej temu, przeciwko komu skierowany został zamach przestępczy, wyróżnił też szkodę wtórną. Autor ten wskazał, że taka szkoda polega na drastycznym naruszeniu porządku prawnego,

<sup>54</sup> M. Drapalska-Grochowicz, *Prawne...*, s. 219.

<sup>55</sup> L.J. Rogers, G. Kaplan, *All Animals are not equal. The Interface between Scientific Knowledge and Legislation for Animal Rights*, [w:] *Animal Rights: Current Debates and New Directions*, red. C.R. Sunstein, M.C. Nussbaum, Oxford 2004, s. 183.

<sup>56</sup> T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia...*, s. 66.

<sup>57</sup> T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia...*, s. 61–62.

<sup>58</sup> S. Akhtar, *Animal pain and welfare: can pain sometimes be worse for them than for us*, [w:] *The Oxford Handbook of Animal Ethics*, red. T.L. Beachamp, R.G. Frey, Oxford 2011, s. 505–506.

poderwaniu jego autorytetu i wprowadzenia stanu niepokoju społecznego<sup>59</sup>. Szkody społeczne to takie rezultaty popełnienia przestępstwa, które podlegają potępieniu w świetle ocen społeczno-moralnych<sup>60</sup>. Z kolei Grzegorz Michalski zwrócił uwagę na konieczność uwzględniania tego rodzaju szkód przy procesie wymiaru kary. Zgodnie bowiem z art. 53 § 2 k.k. sąd winien uwzględnić motywację i sposób zachowania się sprawcy, a także rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przestępstwa<sup>61</sup>.

Według miarodajnych źródeł naukowych większość społeczeństwa żywi negatywne odczucia wobec aktów przemocy przeciwko zwierzętom, przyjmując oczywistą prawdę moralną, że są one zdolne do cierpienia i rzeczywiście je odczuwają. Wyniki badań opinii publicznej wskazują, że rodzime społeczeństwo zna fakty dotyczące zdolności sensorywnych, percepcyjnych i poznawczych zwierząt oraz rozpoznaje ich konsekwencje etyczne. Tomasz Pietrzykowski przywołał miarodajne badania, z których wynikało, że większość badanych respondentów uznała humanitarną ochronę zwierząt za bardzo istotną. Moralność publiczna nie wyczerpuje się zatem w relacjach międzyludzkich, lecz obejmuje troskę, responsywność i najwyraźniej także odpowiedzialność za zwierzęta<sup>62</sup>, które mogą stać się ofiarą ludzkiej przemocy i przestępczości. Wrażliwość zwierząt na ból i cierpienie jest zatem znana i uważana za wartość, która zasługuje na ochronę. Za Martą Nussbaum można zaryzykować stwierdzenie, że wielu z nas dostrzegło, iż jako ludzie dzielimy ten świat i jego zasoby z innymi inteligentnymi zwierzętami i winniśmy z tego wyciągnąć odpowiednie konsekwencje<sup>63</sup>.

Nawiązując zaś do Immanuela Kanta, godzi się dodać, że do szkód społecznych towarzyszących przemocy – a współcześnie także przestępczości – człowieka względem zwierząt należy ujma moralna, jaką sprawcy i tolerujące czy pobłażające im społeczeństwo wyrządzają własnej moralności. Nadto osoby, które znęcają się nad zwierzętami bądź je zabijają, będą bardziej skłonne do stosowania przemocy wobec ludzi. Filozof z Królewca oceniał przemoc wobec zwierząt jako naganną i karygodną z tego powodu, że wywiera ona fatalny wpływ na stosunki społeczne, brutalizując je i demoralizując społeczeństwo<sup>64</sup>. Argument I. Kanta postrzegany jest jako anachroniczny w debatach nad uzasadnieniem norm mających poprawić sytuację zwierząt, gdy reformatorzy prawa koncentrują się na dobrostanie zwierząt jako wartości samoistnej. Zachowuje jednak swoją aktualność na gruncie rozważań o szkodzie społecznej, jaką wyrządzają rzezone przestępstwa.

<sup>59</sup> M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, [w:] *Dzieła wybrane*, t. 5, *Prawo karne materialne. Artykuły, studia i inne prace*, red. S. Waltoś (przy współpracy M. Rusinka i S. Steinborna), Kraków 2011, s. 142.

<sup>60</sup> R. Skarbek, *Funkcja kompensacyjna prawa karnego oraz wybrane zagadnienia egzekucji roszczeń zasądzonych w postępowaniu karnym*, [w:] *Profesor Marian Cieślak. Osoba, dzieło, kontynuacje*, red. W. Cieślak, S. Steinborn, s. 546. G. Michalski, *O rozumieniu...*, s. 78.

<sup>61</sup> G. Michalski, *O rozumieniu...*, s. 81.

<sup>62</sup> Zob. T. Pietrzykowski, *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „*Studia Prawnicze*” 2019/1, <https://doi.org/10.37232/sp.2019.1.1>, s. 18.

<sup>63</sup> M. Nussbaum, *Beyond Compassion and Humanity, Justice of Nonhuman Animals*, [w:] *Animal Rights: Current Debates and New Directions*, red. C.R. Sunstein, M.C. Nussbaum, Oxford 2004, s. 300.

<sup>64</sup> Zob. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2002, s. 72; por. W. Tyburski, *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, „*Przegląd Filozoficzny*” 2015/2, s. 16-17.

## 5. Podsumowanie

Ustalenie szkody wyrządzonej popełnieniem przestępstwa względem zwierzęcia wymaga wzięcia pod uwagę uszczerbku majątkowego i niemajątkowego właściciela zwierzęcia, jak również osoby związanej ze zwierzęciem bliską więzią – jako pokrzywdzonych. Za relewantny w ustalaniu szkody należy również uznać uszczerbek niemajątkowy doznawany przez zwierzęta. Rozpoznanie i ustalenie typologii i skali owych uszczerbków wymaga zastosowania współczesnej, wielodyscyplinarnej wiedzy naukowej. Nie można również pominąć szkód wyrządzonych społeczeństwu przestępstwami godzącymi w zwierzęta. Wydanie sprawiedliwego orzeczenia w procesie karnym o przestępstwa stypizowane w ustawie o ochronie zwierząt musi być poprzedzone ustaleniem i oszacowaniem przez organ procesowy wszystkich rodzajów szkód. Należy oczekiwać od organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości zdobywania i pogłębiania wiedzy dotyczącej kręgowców, których dobrostan jest przedmiotem troski prawodawcy. Intuicja, empatia, potoczna wiedza o cierpieniu zwierząt to zdecydowanie za mało, aby w sposób należyty chronić interesy istot, którym człowiek jest winien troskę i współczucie.

## Bibliografia

1. Akhtar S., *Animal pain and welfare: can pain sometimes be worse for them than for us*, [w:] *The Oxford Handbook of Animal Ethics*, red. T.L. Beachamp, R.G. Frey, Oxford 2011.
2. Brzozowski A., Safjan M., Skowrońska-Bocian E., *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2009.
3. Cieślak M., *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, [w:] *Dzieła wybrane*, t. 5, *Prawo karne materialne. Artykuły, studia i inne prace*, red. S. Waltoś przy współpracy M. Rusinka i S. Steinborna, Kraków 2011.
4. Drapalska-Grochowicz M., *Prawne interpretacje bliskich relacji człowieka z innymi zwierzętami*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2020, nr 1, <https://doi.org/10.14746/rpeis.2020.82.1.15>.
5. Gabriel-Węglowski M., *Glosa do wyroku SN z dnia 16 listopada 2009 r., V KK 187/09*, LEX/el. 2010.
6. Gabriel-Węglowski M., *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008.
7. Gardocka T., *Zagadnienie społecznej szkodliwości przestępstw, których bezpośrednim przedmiotem wykonawczym są zwierzęta*, [w:] *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, red. T. Gardocka, A. Gruszczyńska, Toruń 2012.
8. Janiszewski B., *Kompensacja szkód, jako zadanie prawa karnego*, [w:] *Księga jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego*, red. Z. Ofiarski, Szczecin 2004.
9. Kaliński M., [w:] *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018.
10. Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2002.

11. Kanty T., *Doświadczenie życiowe a ocena dowodów w procesie karnym*, Państwo i Prawo 2018, nr 7.
12. Konarska-Wrzosek V., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020.
13. Kuszlewicz K., *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.
14. Kuszlewicz K., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021.
15. Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar, Łódź 1997.
16. Mamzer H., *Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny*, [w:] *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław 2015.
17. Marek A., Oczkowski J., *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, [w:] *System prawa karnego*, t. 6, red. M. Melezini, Warszawa 2016.
18. Maruszewski T., *Analiza procesów poznawczych jednostki w świetle idealizacyjnej teorii nauki*, Poznań 1983.
19. Mazur P., *Status prawny zwierząt pokrzywdzonych w wyniku popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 r.*, Prawo w Działaniu 2021, t. 47, <https://doi.org/10.32041/pwd.4706>.
20. Michalski G., *O rozumieniu szkody na gruncie prawa karnego*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 2.
21. Mozgawa M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001.
22. Mozgawa M., *Prawnokarne aspekty ochrony zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
23. Nagel T., *Jak to jest być nietoperzem?*, [w:] *Pytania ostateczne*, Warszawa 1997.
24. Nowak E., Ciereszko K., Dłużewicz A., Napiwodzka K., *Challenging Habermas Practical Discourse to Justify the Rights of the Animals*, [w:] *Practica et Speculativa. Studies offered to Andrzej M. Kaniowski*, red. M. Gensler, A. Gralińska-Toborek, V. Kazimierska, K. Kędziora, J. Miksa, Łódź 2022.
25. Nussbaum M., *Beyond Compassion and Humanity, Justice of Nonhuman Animals*, [w:] *Animal Rights: Current Debates and New Directions*, red. C.R. Sunstein, M.C. Nussbaum, Oxford 2004.
26. Oczkowski T., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.
27. Pietrzykowski T., Elżanowski A., *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, Forum Prawnicze 2013, nr 2.
28. Pietrzykowski T., *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, Studia Prawnicze 2019, nr 1, <https://doi.org/10.37232/sp.2019.1.1>.
29. Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt – między praktyką a teorią nowej gałęzi prawa. Artykuł recenzyjny dotyczący książki Prawa Zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Krytyka Prawa 2020, nr 2, <https://doi.org/10.7206/kp.2080-1084.390>.
30. Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022.

31. Pietrzykowski T., *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria 2015, nr 2.
32. Pilarczyk Ł., *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Poznań 2019.
33. Piłat R., *O pojęciach*, [w:] *Dzienniki filozoficzne. O pułapkach poznania*, Warszawa 2020.
34. Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015.
35. Powell R., *Ile jest warte zwierzę domowe*, [w:] *Filozofia kontra świat*, red. D. Edmons, Warszawa 2020.
36. Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2012.
37. Radwański Z., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2002.
38. Radwański Z., *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956.
39. Rogers L., Kaplan G., *All Animals are not equal. The Interface between Scientific Knowledge and Legislation for Animal Rights*, [w:] *Animal Rights: Current Debates and New Directions*, red. C.R. Sunstein, M.C. Nussbaum, Oxford 2004.
40. Safjan M., *Krzywdza*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. E. Smoktunowicz, Warszawa 2000.
41. Scruton R., *Animal rights and wrongs*, London 2006.
42. Skarbek R., *Funkcja kompensacyjna prawa karnego oraz wybrane zagadnienia egzekucji roszczeń zasądzonych w postępowaniu karnym*, [w:] *Profesor Marian Cieślak. Osoba, dzieło, kontynuacje*, red. W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013.
43. Skorupka J., [w:] *Zasady procesu karnego*, cz. 3, red. P. Wiliński, Warszawa 2014.
44. Smarzewski M., Banach M., *Dowodzenie wysokości szkody pokrzywdzonego w procesie karnym*, *Roczniki Nauk Prawnych* 2022, t. 32, nr 1, <https://doi.org/10.18290/rnp22321.3>.
45. Stefański R.A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020.
46. Such J., Szczeńniak M., *Filozofia nauki*, Poznań 2002.
47. Tyburski W., *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, Przegląd Filozoficzny 2015, nr 2.
48. Waldau P., *Prawa zwierząt. Co każdy powinien wiedzieć*, Warszawa 2021.
49. Wojciechowska J., [w:] *Kodeks karny*, E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, Warszawa 1999.
50. Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
51. Zieliński M., Ziemiński Z., *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988.